GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 275. — W Piątek dnia 23. Listopada 1832.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 18. Listopada.

Rada Administracyjna Królestwa mianowała przez postanowienie swe z dnia 9. b. m., Referendarza Stanu Alexandra Kożuchowskiego, Prezesem Kommissyi województwa Augustowskiego; Ignacego Kaczyńskiego, Podprokuratora Trybunału Cywilnego województwa Płockiego, Sędzią Trybunału Cywilnego wdztwa Podlaskiego; Stanisława Łytkowskiego, Podsędka Sądu Pokoju powiatu Tarnogrodzkiego, Podprokuratorem Sądu policyi poprawczéj wydziału Białskiego.

JW. Generał jazdy Hrabia Witt, Gubernator wojenny, wczoraj przed wieczorem wyjechał z Warszawy do Petersburga; z powrotem jest spodziewany za miesiąc.

Rossya.

Z Petersburga, d. 27. Października. (st. st.)

W niedzielę, dnia 23. b. m., Baron Lutzerode, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Króla Jmci Saskiego przy Dworze tutejszym, miał zaszczyt być od N. Pana na uroczystém posłuchaniu przyjętym.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 2. Listopada.

Słychać, iż NN. Cesarstwo Jchmość z dostojną rodziną swoją wyjadą d. 6. Listopada z Schönbrunn, i mieszkać będą w zamku tutejszym. Xiążę Brunświcki Wilhelm i Xiążę Anhalt-Köthen, byli w zeszłą sobotę i niedzielę na obiedzie familijnym u NN. Cesarstwa Jchmość w Schönbrunn.

Onegdaj przybyły tu sztafety handlowe z Paryża, poczém nagle wielka obawa na giełdzie powstała. Cena papierów skarbowych spadła nadzwyczajnie, a mianowicie akcye bankowe z 1120 na 1088. Pochodziło to z mylnéj wiadomości, iż wojsko francuzkie weszło do Belgii, i z obawy powszechnéj wojny; gdyż (jak wiadomo) mocarstwa inne protestowały się przeciw temu wkroczeniu. Niemało także przyłożyła się do tego pogłoska, iż rząd nasz zamyśla od niejakiego czasu o nowéj znacznéj pożyczce. Wczoraj zaś nadeszły przez sztafety z Paryża wiadomości bardziéj zaspokajające, i zaraz cena papierów podniosła się tak, iż dziś akcye bankowe były znowu po 1126 i 1127.

Z Tryestu, dnia 6. Listopada.

Wyszło tu od Ces. Król. austryackiego rządu rozporządzenie tyczące się handlu i żeglugi, następującéj treści: „Zważając stósun-

ki wojenne, w jakich się teraz znajduje Egipt względem Porty Ottomańskiéj, Ces. Krol. Gubernium nadbrzeźne austryackie, ostrzega niniejszém obwieszczeniem wszystkich poddanych austryackich, trudniących się na morzu żeglugą i handlem, aby a) wstrzymali się z dostawieniem do Egiptu broni i amunicyi tak długo, dopóki teraźniejszy stan rewolucyjny tego kraju niezostanie ukończonym; b) aby w czasie teraźniejszéj przeciwko Porcie prowadzonéj wojny, nieprzyjmowali żadnych ładunków na rachunek stronnictwa egipskiego, ani takowemu nieudzielali żadnéj pomocy; aby do żadnego portu tego kraju niezawijali, któryby od jednéj lub drugiéj strony toczącéj wojnę, był blokowany; gdyż w przeciwnym razie sami sobie winni będą przypisać smutne skutki, jakich doznawać mogą za swoje postępowanie."

T u r c y a.

Z Alexandryi, dnia 7. Października.

Coraz bardziéj utwierdza się panowanie Egipcyan w Syryi, a to przez zaprowadzenie rządu rostropnego i silnego. Ibrahim Basza znajduje się teraz w Adana, a obsadziwszy ten wąwóz, trzyma w posłuszeństwie całą Azyą mniejszą. Wielu z najznaczniejszych naczelników tych prowincyi, złożyło mu już hołd podległości i wezwało go do posunięcia się naprzód. Ztąd powstała trwoga, iż jeśli propozycye, które Wice-Król Porcie uczynił, przyjętemi niezostaną, państwo to w posadzie swojéj zachwianém zostanie. Wniosek Kapudana Baszy, ażeby komunikacya na morzu dozwoloną była, został przez Wice-Króla przyjęty, co zaraz Admirałowi tureckiemu przez Kapitana znajdującéj się tu angielskiéj fregaty „Alfred" oznajmionem zostało. Kapitan, który tu wrócił onegdaj, przywiózł wiadomość, że flotę turecką zastał jeszcze w Marmarizza, że Admirał turecki przyjął nowinę tę z wielką radością, i zaraz wysłał gońca do Stambułu. Tymczasem zawarte zostało zawieszenie broni między obiema flotami. Głoszą tu, że Mehemed Ali za warunek pokoju do uznania zwierzchnictwa Porty podał, ażeby go Sułtan w posiadłości Syryi potwierdził. Za to miał on przyrzec, iż nietylko haracz, który z Egiptu dotąd opłacał, i nadal opłacać będzie, ale że z Syryi większy jeszcze haracz Porcie oddawać jest gotów.

G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 6. Października.

Wojsko francuzkie rozbroiło batalion regularnego pułku greckiego, należący do wszystkich zaburzeń. Wspomniony batalion dawał z początku niejaki opór; lecz widząc wymierzone przeciw sobie działa, taką trwogą został przejęty, iż natychmiast broń złożył. Wypadło użyć różnych surowych środków dla przywrócenia tak potrzebnéj w kraju spokojności. Artylerya otrzymała rozkaz udania się przeciw powstańcom. Kolokotroni opanował miasto Argos, skąd oddalił się Grivas z swoimi stronnikami. Świetne przyjęcie deputacyi greckiéj w Monachium przez Krola Bawarskiego, sprawiło najprzyjemniejsze wrażenie na umyśle Greków, i do najwyższego stopnia powiększyło ich wdzięczność dla wspomnionego Monarchy. Uważają teraz przyszłość Grecyi jako zupełnie zapewnioną, i kilka znacznych domów handlowych bawarskich postanowiło założyć wkrótce magazyny w Grecyi.

N i e m c y.

Z Monachium, d. 9. Listopada.

Przeznaczona do Grecyi brygada, wyruszy stąd do Tryestu w trzech oddziałach. Pierwszy oddział tworzyć będzie batalion 6go pułku piechoty liniowéj Xięcia Wilhelma, i 2gi batalion 12go pułku liniowego piechoty Króla Grecyi; drugą kolumnę tworzyć będzie pierwszy batalion 10go pułku liniowego, oraz jedna baterya pieszéj artyleryi; trzeci oddział składać się będzie z 2go batalionu 11go pułku piechoty, oraz z jednéj dywizyi lekkiéj konnicy.

Z Frankfurtu n. M., dnia 8. Listopada.

Prawo względem buntu, przyjęte dnia 20. Października na naszém zgromadzeniu prawodawczém, jest w osnowie następującéj: „W czasie tłumu przeciw wykonaniu praw, przeciw osobom publicznym lub prywatnym, lub przeciw własności, urzędnicy policyjni mają wezwać zgromadzone pospólstwo, aby się rozeszło; co gdyby było bezskuteczném, tłum ma być rozproszony siłą, po poprzedniém odebraniu rozkazów Burmistrza, i po trzykrotném wezwaniu z zagrożeniem użycia oręża. Użycie wszakże oręża wtenczas tylko nastąpić może, gdy wprzód będzie ogłoszoném przez bębnienie lub trąbienie; strzelanie zaś kulami wtedy tylko dopiero może mieć miejsce, gdy ostatnia przestroga dwoma wystrzałami bez ostrego ładunku uczyniona skutkować niebędzie; gwałtowne zaś napady na straże i patrole mogą być odparte zupełném użyciem broni. Gdyby pomimo tych środków, tłumy zamieniły się w rozruch, Senat wyda w téj mierze mandat, a z ogłoszeniem jego nastąpią surowe środki policyjne dla przytłumienia zaburzeń. W następnych 24 godzinach po ogłoszeniu mandatu, Senat uwiadomi o tém zgromadzenie prawodawcze,

które w względem czasu trwania jego stanowić będzie." Prawo przyjęte d. 24. Października, stanowi kary na uczestników rozruchów publicznych, a to od 6tygodniowego więzienia, do 6ciu lat na osadzenie w domu poprawy.

Z Freiburga, dnia 1. Listopada.

Wczoraj nastąpiła reorganizacya tutejszego uniwersytetu, czego się już od kilku tygodni spodziewano. Radzcy Nadworni Rotteck i Welker otrzymali pensyą. Odczytania zaczną się d. 5. Listopada.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 13. Listopada.

Posłowie angielski i francuzki znajdują się jeszcze tutaj.

Wczoraj w kaplicy prywatnéj greckiéj Xiężniczki Oranii uroczyste się odbyło nabożeństwo, aby błagać opatrzność o pomoc dla oręża naszego.

Artylerya konsystująca w Delft odebrała rozkaz, aby była w pogotowiu; przeznaczono ją do posługi bateryi nadbrzeżnych. Listy z cytadeli Antwerpskiéj głoszą, że Generał Chassé nadzwyczajną pokazuje gorliwość i niezmordowanie nowe obmyśla środki pomocy. W sobotę wszystkich tych, których obecność niejest potrzebna, oddalono z warownii

Rozumiano, że okręt onegdaj pod Scheweningen postrzeżony od eskadry połączonéj Angielsko Francuzkiéj wyprawiony był ku brzegom naszym, albo że zabłądził, co dla tego bardzo do prawdy było podobném, gdyż się tułał po miejscach, w pobliżu których są mielizny i zaspy piaszczyste. Tymczasem donoszą nam, że okręt ten wieczorem dwa statki rybackie, w Katwyk dopędziwszy z sobą zabrał. Wczoraj sądzono w Scheveningen, że podobny okręt na wysokości morza się ukazuje.

List handlowy z Rotterdamu z d. 12. zawiera co następuje: „Jakkolwiek stan polityczny naszego kraju wszystkich umysły zajmuje, i jakkolwiek zabieranie naszych okrętów w Anglii i Francyi, nieprzyjazne krążenie okrętów nad brzegami naszemi, tylokrotnie zapowiedziane wejście wojska francuzkiego w Brabant i ruchy armii pruskiéj słuszną wzniecają obawę wojny, niepostrzegamy wszelako żadnego schyłku w przemyśle. Papiery nasze stoją jak niewzruszone na téjże samej wysokości. Zdaje się, iż opinia, że cała sprawa Belgijska drogą przyjacielską będzie ukończona, pierwszeństwo trzyma. Rząd nasz niebierze odwetu względem nałożenia embargo; okrętom handlowym angielskim i francuzkim wolno przybijać i odbijać od lądu.«

Donoszą z Herzogenbusch z dn. 11. m. b.: „Wojsko belgijskie ustąpiło w ostatnich dniach z Mook i innych wiosek, naprzeciw kantonu Boxmeer, na prawym brzegu Mozy. Odejście wojsk tych być może że się stało powodem do pogłoski o ustąpieniu Belgijczyków z Venloo co się wcale niepotwierdza."

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 13. Listopada.

Wczoraj zrana o godz. 8. stanął tu w hotelu de Bellevue Pan de Chabot-Latour, Adjutant Xięcia Orleańskiego, i oficer gwardyi narodowéj Paryzkiéj; przywożą oni wiadomość o bliskiem przybyciu Xiążąt Orleańskiego i Nemurskiego.

Emancipation tak się daje słyszeć: „Mimo wielokrotnych twierdzeń dzienników niektórych, dają nam jednak zasięgnięte w téj mierze wiadomości zupełną pewność, iż aż do dnia onegdajszego wieczorem nienadszedł żaden rozkaz do głównéj kwatery francuzkiéj, zalecający, aby jaki oddział wojska francuzkiego przed 15. m. b. wszedł w granice nasze."

W skutek wezwania Ministra spraw zewnętrznych, wysłano stąd 8 sikawek z 26 pompierami do Antwerpii. Słychać, że wszystkie miasta większe w kraju, idąc za tym przykładem, kontyngent sikawek do zagrożonego miasta wyprawią.

Monitor dzisiejszy zamieścił następujące wiadomości z ponad granicy pod dn. 9. m. b.: „Powtórne wzbranianie się Króla Holandyi, aby przychylić się do sprawiedliwych roszczeń gabinetów angielskiego i francuzkiego niweczy wszelkie nadzieje przyjaznego załatwienia. Jest więc rzeczą najniezawodniejszą, że armia francuzka wkrótce na wszystkich punktach przejdzie granicę naszę. Mówią nawet, że termin wejścia ma być o dwa dni przyspieszony. — Zatrudniają się, czynnie utworzeniem drugiéj armii odwodowéj dla armii północnéj. Nowa ta rezerwa składać się będzie z 1 dywizyonu piechoty, którym Generał Schramm dowodzić będzie. — Dochodzą nas wiadomości z Metz, że w mieście tém i okolicach dwa się zgromadzają dywizyony piechoty i dwa dywizyony jazdy, które w przypadku potrzeby mają być stawione pod rozporządzenie Marszałka Gérard. — Generał-Porucznik Achard, który zjechał był do Avesnes, aby tam odbyć przegląd części dywizyi swojéj, wyjechał w nocy z d. 7. na 8. niespodzianie, aby się udać do swojéj głównéj kwatery w Valenciennes. — 6 bateryi artyleryi, przychodzące z Douai i Lafère, oczekiwane co chwila w Valenciennes, skąd się daléj do Condé udadzą. — Rozmaite korpusy armii francuzkiéj gęsto stoją nad samą granicą, tak dalece, że cała armia wnijście do Belgii w jednym dniu uskutecznić może.

Piszą z Valenciennes pod d. 10. b. m. „Według nowych rozporządzeń Ministra wojny, skład armii północnéj jest następujący: Przednia straż, pod dowództwem Xięcia Orleanu, składa się z 20go pułku lekkiéj piechoty, 1go pułku huzarów i 1go pułku strzelców. Pierwsza dywizya, pod dowództwem Generała-Porucznika Sebastiani: 1wsza brygada pod dowództwem Generała Harlet, z 11. pułku lekkiéj piechoty i 5. liniowéj; 2ga brygada pod dowództwem Generała Rumigny z 8. pułku i 19. piechoty liniowéj. Druga dywizya pod dowództwem Generała-Porucznika Achard: 1wsza brygada pod dowództwem Generała Castellane, z 8. pułku lekkiéj piechoty i 12. liniowéj; 2ga brygada pod dowództwem Generała Voirol, z 22. i 39. pułku piechoty liniowéj. Trzecia dywizya pod dowództwem Generała-Porucznika Jamin: 1wsza brygada pod dowództwem Generała Zöpfelt z 19. pułku lekkiéj i 18. liniowéj; 2ga brygada pod dowództwem Generała George z 52. i 58. pułku piechoty liniowéj. Czwarta dywizya pod dowództwem Generała Farbe: 1wsza brygada pod dowództwem Generała Rapatel z 7. i 25. pułku piechoty liniowéj; 2ga brygada pod dowództwem Generała Hincourt z 61. i 65. pułku piechoty liniowéj; Brygada Generała Lavocistine składa się z 7. i 8. pułku strzelców konnych; brygada Generała Simonneau z 4. pułku strzelców konnych i 15. pułku huzarów. Dywizya Generała-Porucznika Dejean: 1wsza brygada pod dowództwem Generała Rigny, z 2. pułku huzarów i 1. strzelców konnych; 2ga brygada pod dowództwem Generała Latour-Maubourg z 5. i 10. pułku dragonii. Dywizya Generała-Porucznika Gentil St. Alphonse: 1wsza brygada pod dowództwem Generała Villatte z 1. i 3. pułku kiryssyerów; 2ga brygada pod dowództwem Generała Gusler z 9. i 10. pułku kiryssyerów."

Z dnia 14. Listopada.

Wczoraj w południe o godzinie 1. zagaił Król Jmć posiedzenia Izby Senatorów i Reprezentantów. Z mowy jego od tronu udzielamy tylko wstępu, dotyczącego się spraw zewnętrznych, drugą część jako mniéj interessującą pomijamy.

„MPanowie! W przeciągu tych 4 miesięcy, co od zamknięcia posiedzeń ostatnich upłynęły, wydarzyły się zmiany ważne dla przyszłości kraju. — Belgia przez mocarstwa obce zwolna została uznaną i jéj bandera narodowa przypuszczona do większéj części portów zagranicznych. — Zaślubienie moje z starszą córką Króla Francuzów, kojarząc tém ściśléj węzły nasze z szlachetnym narodem, nastręczyło Mi nową sposobność otrzymania od większéj części dworów Europejskich przy obietnic przyjaźni i ich chęci życzliwych ku przyszłemu uszczęśliwieniu Belgii. — Po długiéj odwłoce, która się jednak mniéj uciążliwą dla kraju stała, niż się tego spodziewać należało, nadeszła nareszcie chwila, w któréj życzeniom Izb i narodu zadość uczynić mogę, gdyż mocarstwa traktat z dn. 15. Listop. gwarantujące spowodowałem do wykonania onego. Mocarstwa przekonały się, że gdyby użycie srodków zniewalających na dalszy czas odłożyć chciały, Belgia byłaby postawioną w tę niezbędną konieczność, aby sama szukała prawa swego i zadość czynienia; niechciały się więc narażać na niebezpieczeństwo wojny powszechnéj. Dwa z pomiędzy tych państw, uroczystą konwencyą połączone, zobowiązały się do rozpoczęcia wykonania traktatu za pomocą niezwłocznego oczyszczenia części terrytoryalnych. Zjednoczone floty Francyi i Anglii krępują handel Holenderski, a jeśli ten środek zniewalający niewyda skutku, natenczas armia francuzka, nienaruszając pokoju Europy, za dwa dni dowiedzie, że dane gwarancye niebyły czczemi słowy. — Otóż są, MPanie, owoce polityki, za którą rząd dotychczas poszedł; z zadowoleniem każę układy, przez te wypadki wywołane, rozwadze Panów przełożyć."

Z nad granicy Belgijskiéj, dnia 15. Listopada.

Nadszedł więc dzień, w którym się spełnić miało przeznaczenie nasze, dzień, w którym, jak głoszono, wojsko francuzkie wejdzie w granice Belgii. Słychać jednak, że mała w tém nastąpiła przewłoka, kiedy armia jutro dopiero uda się w pochód a główna kwatera Marszałka Gérard o dzień późniéj jeszcze t. j. dn. 17. naprzód wyruszy. Czy ta odwłoka pochodzi z stanu interesów Belgijskich, czyli też francuzkich, o tém nic pewnego twierdzić niemożna, rozumiemy jednak, że z Bruxelli te rozporządzenia wyszły, ponieważ natychmiast po zagajeniu Izb belgijskich, onegdaj w Bruxelli nastąpionem, rozpostarła się pogłoska, że wielka część deputowanych w odpowiedzi na mowę Króla od tronu uczynić zamyśla wniosek, aby rząd na wkroczenie Francuzów niezezwolił. Pomiędzy tymi Deputowanymi znajdują się naturalnie ci, co Antwerpią i okolice miasta tego zastępują, których obawa bombardowania Antwerpii do kroków takowych przynagla. Niechcą jednak czyniący ten wniosek wyraźnie i bez ogródek zdań swoich wynurzyć, gdyż takim sposobem niejakoś uznaliby prawo Generała Chassé do bombardowania Antwerpii; chcą więc do innych się uciec frazesów i tego użyć pretextu, jakoby wejście Francuzów ho-

norowi Belgii i jéj wojska uwłaczało. — Zresztą twierdzą tu powszechnie, że cały ogrom wojska francuzkiego po nad granicami Belgii niewynosi nad 23,000; ponieważ zaś żołnierze Belgijscy tymczasowo nieczynnemi mają zostać widzami a współdziałania połączonéj angielsko-francuzkiéj floty na próżno wyglądają, łacnoby więc stać się mogło, że warownia Antwerpska długo się utrzyma."

Z Antwerpii, dnia 12. Listopada.

Stanowisko eskadry holenderskiéj wczoraj jeszcze było toż samo, jak dawniéj; nieprzybył żaden okręt wojenny do wzmocnienia stacyi.

Rotman, który okręt amerykański przeprowadził aż do Dower, przywiózł wiadomość, że flota angielsko-francuzka dn. 10. m. b. jeszcze w Dunach stała na kotwicach.

Z tutejszych spisów okrętowych, wymieniających zawinienie i odpłynienie okrętów, wynika, że aż do obecnéj chwili żegluga jeszcze przerwy żadnéj niedoznała. Wszystkie baki (t. j. beczki na wodzie pływające, wskazujące żeglującym drogę do portu) leżą jeszcze na dawném swojém miejscu.

Francya.

Z Paryża, dnia 11. Listopada.

Xiężna Berry wedle postanowień rządowych, d. 9. m. b. zrana o godzinie 3. z Nantes do zamku warownego la Blaye o 8 mil od Bordeaux przeprowadzoną została. Generał-Porucznik Hr. Erlon, Prefekt i maire miasta Nantes towarzyszyli Xiężniczce aż do Saint-Nazaire, miejsca, gdzie na okręt wsiadła. Pułkownik tameczném gwardyi narodowéj, P. de Robineau, podchorąży artyleryi i adjunkt maira towarzyszyli Xiężniczce aż do zamku wspomnionego, gdzie téż Pannę Kersabiec, Pana de Mesnars i adwokata osadzono.

Monitor zawiera obszerny, na wpół urzędowy artykuł, w którym postępowania rządu względem Xiężniczki broni.

W kryjówce Xiężny Berry znaleziono następującą proklamacyą w licznych egzemplarzach: „Wierni mieszkańcy miasta Nantes! Matka Henryka V., Regentka Francyi, stanęła przed waszymi bramami w pośród wiernego ludu, który powstał, aby ją bronić i syna jéj na tronie przodków jego osadzić. Ta, którąście niegdyś z radością witali, z zaufaniem przychodzi do miasta waszego, poczytującego się naówczas za szczęśliwe i uświetnione, iż ją przyjmować mogło; jéj szlachetne serce nieprzepomniało dotąd o entuzyazmie, przez jéj obecność sprawionym. Słyszeliśmy z jéj ust owe drogie słowa: „Jeśli Nantes natychmiast uzna syna mego, natenczas podczas małoletności Henryka V. to miasto będzie siedliskiem rządów moich!"" Drukarnia Królewska Henryka V.

Dzienniki tutejsze umieszczają następujący list prywatny z Genewy pod dniem 4. b. m.: „Xiążę Montmorency-Laval, uważany za naczelnika Ministeryum Henryka V., bawi tu ciągle; utrzymuje obszerną korrespondencyą z Francyą, Szwajcaryą i innemi krajami. Pan Chateaubriand jest równie czynny. Od niejakiego czasu zbierają się legitymiści we wsi Gex. Na zgromadzeniu przed kilku dniami odprawioném w obecności wielu wychodzców, znajdowało się trzech byłych Parów, którzy w roku 1815. należeli do wyroku na Marszałka Ney. Wychodzcy udali się z Aix do Turynu, Chambery i Genewy. Xięża jeżdżą po zachodniéj Szwajcaryi w tajnych zleceniach. Rada stanu szwajcarska uwiadomiła Prefekta lugduńskiego, iż w Kantonie genewskim zakupiono znaczną ilość prochu i potrzeb wojennych, które mają być posłane do Lugdunu i Villefranche."

Postanowieniem Królewskiém z dn. 30. Października, obejmującém 86 artykułów, szkoła politechniczna została nanowo urządzoną.

Journal du Commerce pisze: W kilku cechach tutejszych panuje wzburzenie umysłów. Oprócz uskarzania się rozmaitych robotników, Deputacya cechu ciesielskiego była u Prefekta policyi, a dziś słychać o zgromadzeniu ludwisarzy i bronzowników przy rogatkach des Amandiers. Jedynym celem tego zgromadzenia jest otrzymanie większéj płacy za robotę."

Z ogłoszonego drukiem ogólnego wykazu handlu francuzkiego w roku zeszłym, widać, iż był mniejszy niż w roku 1830. W roku zeszłym wprowadzono towarów za 512,825,551 franków, z których zostawiono na konsumcyą za 374,188,539 franków; gotowych pieniędzy wprowadzono 220,685,405 franków, a wyprowadzono 28,628,273 franków, wyprowadzono towarów za 618,169,911 franków, z których było francuzkich za 455,574,481 fr. Do portów krajowych zawinęło 3,375 okrętów kupieckich francuzkich, a 4,240 zagranicznych.

Kara więzienia w kajdanach, na którą sąd kryminalny tutejszy skazał 5 głównych uczestników powstania w dniach 5. i 6. Czerwca, została zamienioną postanowieniem Królewskiém na więzienie bez kajdan.

Słychać o odwołaniu Hrabiego Ofalia, Posła hiszpańskiego przy dworze tutejszym. Następcą jego ma być Pan Ceralbo, jeden z pięciu deputowanych, którzy po oswobodzeniu Króla Ferdynanda w Kadyxie, głosowali za zwołaniem Stanów.

Departament Sekwany i Oise liczy w 103. ba-

talionach 75,000 gwardyi narodowéj, z których 24,577 należy do gwardyi ruchoméj.

Śledztwo skradzionych medalów z biblioteki postępuje pomyślnie. Wielu poszlakowanych odesłano na mocy rozporządzeń Izby radnéj przed sąd nadworny Krolewski. Złodziejstwa mnożą się w Paryżu z coraz większą zuchwałością. Przed kilku dniami skradzioną została pewnemu rzeźnikowi summa 2,000 złp. Na ulicy Blancs manteaux skradziono 5,000 zł. inna summa 1,000 zł. pochwyconą została w domu na ulicy Vide-Goussat; nakoniec obdarto tego rana podrożnego na drodze do Montmorency z 200 złotych.

List z Algieru pod d. 22. Października wyraża: „Miasto nasze (Algier) staje się codzień piękniejszém. W niém i w jednomilowym ob wodzie jego, wszystko się koncentruje. Szańce są w dobrym stanie; lecz bylibyśmy w wielkim kłopocie, gdyby Beduini niedowozili żywności na targi nasze. Z tego nawet względu, powinienby rząd bardziéj niż dotąd wspierać rólnictwo. Niedawno panowały wielkie wichry na całym brzegu od Bona do Oran, i zwłaszcza w Bona znaczną szkodę zrządziły. Posłano stąd dwa statki, celem dania pomocy okrętom, które doznały nieszczęścia na morzu, i ludziom, ktorzy wpadli w ręce pokoleń nieprzyjacielskich."

Marszałek Soult oświadczyć miał wczoraj w radzie Ministrow, iż sobie przez to zapewni większość w Izbie, kiedy na stole Prezesa złoży klucze cytadeli Antwerpskiéj.

Pan Thiers zajęty jest teraz ważną pracą o obecnym stanie polityki europejskiéj. Młody ten Minister zebrał z wielką starannością wszelkie potrzebne do tego materyały i utworzy z nich wstępną swą mowę na tegorocznych posiedzeniach Izb. Po tym wykładzie rzeczywistych stósunków polityki europejskiéj nastąpić ma wykład zasad nowego gabinetu, przez co spodziewają się, iż Pan Thiers zjedna sobie licznych stronników.

Ministeryum rozséła znowu od kilku dni okólniki, w których każdy wpisywać musi swoje imie i stan, czyli dotąd należał do gwardyi narodowéj lub nie. Tajne instrukcye dodają uwagę, że ten środek przedsięwzięto na wypadek potrzeby spiesznego uzbrojenia gwardyi narodowéj.

Z dnia 13. Listopada.

(*Donies. pryw.*) — „Wejdziemyż do Belgii, czyli nie?" to jest dotąd główném pytaniem na wszystkich miejscach, mianowicie na giełdzie. Dzisiaj wnioskuje publiczność z doniesień angielskich, że przewłoka nastąpi; ma ona trwać za zdaniem większości, przez 14 dni; protestacye pewnego wielkiego państwa północy spowodowały podobno rząd do poczynienia takich postanowień. Rozumiemy, że Ministeryum dostatecznie się zastanowi, nim się zdecyduje. Jakkolwiek bądź, w przeciągu 4 dni z pewnością się dowiemy, czy ruch jaki armii rzeczywiście nastąpił.

Konstytucyonista dzisiejszy donosi: „Słychać, że korpus obserwacyjny francuzki, z 100,000 żołnierzy złożony, nad Renem natychmiast stanie. Marszałek jeden obejmie naczelne dowództwo, a General-Porucznik Pelet funkcye Szefa sztabu generalnego."

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 1. Listopada.

Królowa wydała dnia onegdajszego dekret, w którym oświadcza, iż podejmując się trudnych funkcyi urzędowania spuszcza się na pomoc Sądów i władz administracyjnych, iż potrafi szanować i nagrodzić służbę gorliwą i poczciwość, ale mimo to, gdyby przeciw oczekiwaniu Swemu ohydny występek intrygi, przedajności, stronnictwa, lenistwa i inne, które nawet pióro Jéj wymienić się wzdryga, odkryć miała, będzie nieprzebłaganą i z największą srogością tych, co się występków takowych dopuścili, ukarze.

Wczoraj przedstawiono Królowéj deputacyą Uniwersytetu gon Alcala de Henares, która z powodu wyzdrowienia Króla, N. Pani powinszowanie swe złożyła.

Anglia.

Z Londynu, dnia 10. Listopada.

Korespondent Londyński w Amsterdamer-Handelsblad pisze, co następuje: „Z dobrego źródła mogę Panu donieść, że Ministeryum angielskie widząc burzę wznieconą przez postępowanie swoje, zaczyna stawać się niespokojném, i że Lordowie Brougham, Landsdowne, Richmond i Goderich bynajmniéj polityki Xięcia Tallejranda tak niedzielą, jak Lord Palmerston. W wszystkich sklepach galanteryi widzimy teraz karykaturę, wystawiającą byłego Biskupa z Autun, jak on chytrą ręką naszego Ministra wiedzie. Pod ryciną są te słowa: *The lame ledding the blind.* (Kulawy prowadzi ślepego.)

W Ramsgate zabrano wiele mniejszych okrętów holenderskich, prawie same statki rybackie. (Gazeta Journal de la Haye powiada, że Anglicy biednym rybakom nawet te kilka groszy wydarli, które u nich znaleźli.)

Z raportu Pułkownika Hodges do Hrabiego Villaflor o stracie ludzi w bitwie stoczonéj pod Oporto d. 29. Września, okazuje się, iż z batalionu angielskiego poległo lub ranionemi zo-

stało 10 oficerów i 69 żołnierzy, z batalionu francuzkiego 14 oficerów i 111 żołnierzy, a Portugalczyków 27.

Potwierdza się, że Baron van Zuylen van Nyeveldt wczoraj długą odprawił konferencyą z Hr. Grey.

Dzisiejszy Morning - Herald narzeka na smutne położenie, w jakie nasz handel przez obecny układ stósunków politycznych wprawiony został, i obawia się, że długiego potrzeba będzie czasu, aby nasze związki handlowe na północy znowu do tego sprowadzić stanu, na jakim one przez kilkanaście lat swobodnego pokoju zostawały.

Słychać, iż rząd nasz w ten sposób ułożył się z Posłem holenderskim, aby poczty listowe ciągle szły do Holandyi na statkach parowych, którym też ma być wolno zabierać passażyerów, niezaś towary lub inne rzeczy.

Rozmaite wiadomości.

Mnichy w Hiszpanii, których niespodziana zmiana w administracyi krajowéj niezmiernie oburza, poczytując słusznie Królową za sprawczynią tychże, głoszą teraz z ambon, że Królowa żydówka, a dla tego téż tak liberalna. (Koresp. Hamb.)

Hr. Bory de St. Vincent, który na posiedzeniu paryzkiéj Akademii nauk 1. b. m. złożył był pierwszych 9 poszytów opisu swojéj uczonéj podróży po Morei, 15. b. m. złożył onéjże poszyt 10ty, zawierający topograficzne plany starożytnéj Mantinei, Pylos i Messeny.

Gazety Edynburskie natrząsają się mocno z Xcia Buccleugh, który pierwszym będąc powódzcą do składki na pomnik W. Scotta, dał na nię tylko 100 gwinei, a zatém niewięcéj jak teatr Edynburski, a mniéj o 5 gwinei od tamecznego księgarza Cadell.

W mieście Dunkeld w Szkocyi żyje teraz człowiek, więcéj zasługujący na nazwisko uniwersalnego, niżeli wielu filozofów, którym ten tytuł był dawany. Jest on razem tkaczem, mleczarzem i grobarzem, nieobcym jest mowie dawnych Greków, Rzymian i Hebrajczyków, i teraz właśnie zaczął dawać publicznie kurs astronomii.

Pisma czasowe w Rzymie.

Jakkolwiek ubogie w porównaniu do innych krajów europejskich, pisma czasowe tak polityczne jak i naukowe we Włoszech nigdy jeszcze w takiéj niebyły wziętości, do jakiéj doszły dziś w Rzymie. Wprawdzie najdawniejszym jedynym politycznym dziennikiem jest tu zawsze nieco przy-nudna Gazeta Rzymska, wychodząca naprzemian pod nazwiskiem Diario di Roma i Notizie del giorno, — *lecz wiadomości politycznych mało kto z Rzymu oczekiwać dziś może.*

Najbliżéj przystępującym do niéj we względzie dawności jest Giornale Arcadico, który począł wychodzić od 1819, i z dobrą sławą przez 3 lata współubiegał się z upadłym później dziennikiem Effemeridi Litterarie. Arcadico ma wszakże tylko 240 prenumeratorów i wspierany jest od rządu, odbierając corocznie po 300 piastrów. Głównemi jego przedmiotami są: medycyna, archeologia i literatura. W zapasach pomiędzy klassycyzmem a romantycznością, staje najczęściéj za pierwszym. Wiele jego artykułów mają chlubną zaletę, iż pisane są w najlepszéj włoszczyźnie.

Adwokat Pietro Castellano wydaje od 1825. swój Giornale del Foro, traktujący szczególniéj o sprawach i wyrokach wyższych sądownictw, mianowicie zaś trybunału Santa Rota, które w stosunkach cywilnych nader wiele mają wartości i interesu.

Nauka starożytności zajmuje dwa pisma, do których pracują najznakomitsi uczeni krajowi i obcy. Pismami temi są: Bulletino dell' instituto di corrispondenza archeologica, (wychodzące od 1829) i Memorie (od 1824.) Procz pomienionych właściwych dzienników wychodzą tu jeszcze od 1821. „Akta Akademii nauk archeologicznych", które złożyły już dotąd 3 tomy nader ciekawéj treści. Żadna inna Akademia Rzymska niewydaje rozpraw swoich, niewyjmując nawet Akademia de'Lincei, która wszakże jest najdawniejszą ze wszystkich uczonych stowarzyszeń w Europie.

Nakoniec zapowiedziano tu jeszcze nowy „Dziennik handlu, sztuk, rolnictwa i rzemiosł." (Tygodn. Petersb.)

Geniusz w towarzystwie.

O Tomaszu Moore Lord Byron powiedział: „Błyszczy w dobraném towarzystwie, kiedy ma Lordów i Lady za słuchaczów; świeci jak dyament i sądzi, iż blask jego, jak tego klejnotu, dla pięknego tylko świata jest przeznaczony. Moore ma szczęśliwe zdolności, duszę zacną i wyobraźnię ognistą, ciągle czynną, za każdym obrotem nowy promień ciskającą. Niedość cenił sam siebie; żyjąc tyle w towarzystwie zmarnował niejeden swój talent, chcąc uchować miano zdolnego i dowcipnego człowieka. Towarzystwo i geniusz niemogą z so-

bą się pogodzić: geniusz rzadko kiedy, jeśli nie nigdy, może się wdać w ścisłe z towarzystwem związki, nieulegając zepsuciu. Co innego talent i dowcip, którym życie towarzyskie popęd i dzielność nadaje. Sądzę z własnego doświadczenia: przyznano mi nieco geniuszu, mogę przeto, bez posądzenia o nadzwyczajną próżność, śmiało zdanie moje o tém wynurzyć. Owóż, jeśli mam nieco geniuszu — choć to rzecz nader problematyczna — mogę powiedzieć, że ten geniusz tajał, jak śnieg od słońca, skorom żył wiele na świecie. Myśli moje stawały się rozpierzchłe i niepewne: traciłem moc ich skupiania i stawałem się wcale innym człowiekiem. Kto się raz przyzwyczaił samotnie myśléć i tworzyć, ten wkrótce nieznajdzie upodobania w towarzystwie: drobna moneta konwersacyi wyda mu się błahą, w porównaniu do ważnego metalu myśli, do którego nawykł, i swoich szlachetnych i wzniosłych myśli niepotrafi wymienić na sztuczno-przyzwoite paplanię, jakby człowiek wystawiony na wszystkie cierpienia ubóstwa, lubo posiadający dyament tąk wielkiego szacunku, iż nikt niejest w stanie go nabyć."

Małe polowanie na obszarach Gortatowa, Sarbinowa, Paczkowa i Taniborza w obwodzie nadleśnictwa Gozdowskiego puszczone być ma w sześcioletnią dzierzawę, zacząwszy od 1. Stycznia 1833. r.

Wyznaczony na ten koniec termin licytacyjny w sali naszéj posiedzeń przed Sekretarzem Regencyi Żochowskim na

dzień 10. Grudnia r. b.

wzywamy chęć dzierzawienia mających aby w terminie tym licyta swoje podali.

Poznań, dnia 8. Listopada 1832.

Królewsko-Pruska Regencya, wydział dochodów stałych, dóbr i lasów rządowych.

OBWIESZCZENIE.

Przypominamy, iż zapłata półrocznéj prowizyi od listów zastawnych zaczyna się dnia 12. Grudnia, i kończy się dnia 24. Grudnia r. b. — Prowizye zapłacą się na ręce Rendanta w przytomności Kuratorów Kassy i za wspólnym tychże kwitem, w lokalu kassowym, w godzinach przez przybicie na drzwiach bliżéj oznaczyć się mających.

Wypłata prowizyi trwa od 2. do 16go Stycznia 1833. Dla przyspieszenia wypłaty zechcą Interessenci kupony, wraz z specyfikacyą obejmującą nazwisko dóbr, numer i ilość prowizyi, podać, tudzież kupony w terminie tym upływające osobno wyspecyfikować. — Nadmienia się także, iż Kassa niejest obowiązaną prowizye przez pocztę rozsełać, lecz podług §. 295. Regulaminu Ziemstwa, rzeczą jest każdego Interessenta, takowe za produkowaniem kuponów, sam lub przez kogoś odebrać. — Gdyby jednak pomimo tego, kupony, jak dawniéj się działo, przez pocztę nadejść miały, i chciano miéć przesłane pieniądze, w takim razie Kassa autoryzowaną jest, na zakrycie kosztów, za każdą expedycyą 2 srebrniki 6 fenygów potrącić.

Poznań, dnia 10. Listopada 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Niewiadomym wierzycielom pozostałości w dniu 12. Lipca 1829. r. w Siekowie powiecie Kościańskim zmarłego posiedziciela zastawnego Dominika Swięcickiego, podajemy niniejszém do wiadomości, iż podział pozostałości rzeczonego Swięcickiego pomiędzy legitymowanych sukcessorów ma nastąpić.

Wschowa, dnia 5. Listopada 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 20. Listopada 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$91\frac{1}{3}$	$90\frac{5}{6}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$96\frac{3}{4}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	$97\frac{1}{4}$	$96\frac{3}{4}$
Wschodnio-Pruskie . . .	100	—
Szlaskie	$105\frac{3}{4}$	—

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 21. Listopada 1832.

	Tal.	śgr.	ten.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	20	—	—	1	22	6
Żyto . . .	1	—	—	—	1	2	6
Jęczmień . .	—	18	—	—	—	20	—
Owies . . .	—	15	—	—	—	15	6
Tatarka . .	—	27	—	—	—	28	—
Groch . . .	—	25	—	—	—	27	6
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	9	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	16	—	—	—	17	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	10	—	—	3	15	—
Masła garniec	1	15	—	—	1	20	—